

HENRYK DOMAŃSKI*

Hierarchia kultury na tle nierówności ekonomicznych i kapitału społecznego

Stratification of Culture against Economic Inequalities and Social Capital

Abstrakt

Nierówności w dostępie do kultury są elementem struktury klasowej. Celem tego artykułu jest porównanie ważności tego wymiaru z innymi wyznacznikami hierarchii klasowej. Opierając się na danych pochodzących z badań zrealizowanych w 2019 roku na próbie ogólnopolskiej, próbuję określić znaczenie kultury w porównaniu z nierównościami ekonomicznymi i kapitałem społecznym. Wskaźnikiem uczestniczenia w kulturze są gusty muzyczne, pozycja ekonomiczna mierzona jest wielkością dochodów rodziny a kapitał społeczny – pomocą ze strony znajomych. Wyniki analizy wskazują, że podziały klasowe znajdują silniejsze odzwierciedlenie w nierównościach ekonomicznych niż w stylu życia i kapitale społecznym. Prawidłowością jest również znaczące oddziaływanie pozycji klasowej ojca, co wskazywałoby na międzypokoleniową transmisję tych zjawisk.

Słowa kluczowe: hierarchia kultury, pozycja klasowa, gusty muzyczne, pochodzenie społeczne

Abstract

Cultural inequality is one of the constitutive factors of the class structure. This analysis aims to determine the extent to which cultural participation reflects class inequalities in comparison with two other dimensions of the class structure, i.e. economic inequalities and social capital. Cultural participation is measured in terms of musical tastes. Drawing on data from a 2019 research conducted on a representative sample in Poland, I attempt to assess the role of this variable in shaping class structure. The findings show that class distances are better reflected in economic inequalities (family income) than in musical tastes – with a minor role of social capital – which confirms the hypothesis.

* Prof. dr hab. Henryk Domański – Instytut Filozofii i Socjologii, Polska Akademia Nauk, Warszawa, e-mail: henryk.domanski@ifispan.edu.pl, ORCID: 0000-0001-5078-5027.

The same pattern is reflected in the effect of father's class on family income and cultural capital, which indicates intergenerational transmission of these factors.

Keywords: cultural stratification, class position, musical tastes, social origin

Struktura klasowa to nierówności będące pochodną położenia materialnego i pozycji rynkowej. Oprócz wymiaru ekonomicznego, będącego ich kwintesencją, najważniejsze nierówności związane są z władzą, oznakami estymy społecznej i uczestnictwem w kulturze utożsamianej ze stylem życia. Przedmiotem tego artykułu jest doprecyzowanie roli kultury na tle innych nierówności klasowych. Opierając się na wynikach badań, można wnioskować, że stratyfikacja różnych aspektów stylu życia pokrywa się w dużym stopniu z pozycją rynkową, prestiżem i władzą. Osoby zamożne, specjaliści, kategorie usytuowane na wyższych piętrach drabiny społecznej częściej chodzą do teatru, czytają literaturę piękną i słuchają muzyki poważnej w porównaniu z kategoriami o niższym statusie społecznym¹. Z drugiej strony, świadectwem niezależności tego wymiaru może być to, że nie wszyscy członkowie wyższej klasy średniej spełniają kryteria przynależności do wyższej kultury. Dotyczy to głównie „inteligencji humanistycznej” (literatów, dziennikarzy, świata artystycznego, przedstawicieli nauki), słabiej – kadry inżynieryjno-technicznej i przedstawicieli wielkiego biznesu². Pytanie, w jakim stopniu kultura jest niezależnym wymiarem struktury klasowej, pozostaje bardziej przedmiotem refleksji teoretycznej niż badań. Krokiem naprzód byłoby ustalenie, jak silnie strukturyzuje ona stosunki klasowe w porównaniu z innymi wymiarami nierówności społecznych.

Przedstawione poniżej analizy odwołują się do danych pochodzących z badań zrealizowanych w 2019 roku na próbie ogólnopolskiej. Zaczęę od przedstawienia argumentów, które przemawiają za tym, że stratyfikacja kultury funkcjonuje według odmiennych zasad niż inne wymiary dystansów klasowych. W drugim punkcie sformułuję to w postaci hipotezy do zweryfikowania. Trzeci będzie omówieniem danych, operacjonalizacji zmiennych i schematu analiz. W części analitycznej przedstawię wyniki, a na koniec wnioski.

¹ *The Routledge Companion to Bourdieu's 'Distinction'*, red. P. Coulangeon, J. Duval, Routledge, London 2015.

² M. Flemmen i in., *Forms of Capital and Modes of Closure in Upper Class Reproduction*, „Sociology” 2017, nr 51 (6), s. 1277–1298; M. Toft, *Mobility Closure in the Upper Class: Assessing Time and Forms of Capital*, „The British Journal of Sociology” 2019, nr. 70 (1), s. 109–137.

³ M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, przeł. D. Lachowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002 [1922]; A. Giddens, *The Class Structure of Advanced Societies*, Hutchinson, London 1973; F. Parkin, *Marxism and Class Theory: A Bourgeois Critique*, Tavistock, London 1979; A. Sørensen, *Toward a Sounder Basis for Class Analysis*, „American Journal of Sociology” 2000, nr 105, s. 1523–1558.

Relacja między stratyfikacją kultury i strukturą klasową

Analiza relacji między hierarchicznym aspektem kultury a innymi wymiarami nierówności społecznych opiera się na założeniu, że pierwotnym ogniwem tych zależności jest przynależność klasowa. Dominuje tu wymiar ekonomiczny. Moja definicja jest następująca: pozycja klasowa jest to usytuowanie ludzi i kategorii w strukturze społecznej ze względu na kapitały związane z własnością, pozycją rynkową i zasobami przynoszącymi korzyści w postaci dóbr materialnych i możliwości konsumpcji. Korzyści są pojęciem stopniowalnym. Poza dochodami obejmują one szanse awansu zawodowego, posiadanie władzy, oznaki prestiżu, dostęp do dóbr kultury i różne aktywności związane ze stylem życia. Charakterystyczną cechą hierarchii klasowej jest to, że przywileje płynące z własności i zajmowania określonej pozycji rynkowej uzyskiwane są kosztem innych kategorii społecznych. Wynika to z monopolizacji dostępu do ważnych zasobów (np. kapitału edukacyjnego) – lub ich rzadkości – i posługiwania się strategiami, które polegają na wykluczaniu innych grup społecznych z dystrybucji środków finansowych, ograniczaniu kontaktów towarzyskich i możliwości zawierania małżeństw rzutujących na wartość rynkową jednostek i rodzin.

Definicja ta jest połączeniem elementów wziętych z klasycznych teorii, głównie Webera, dostosowanych do współczesnych systemów społecznych³. Przywileje wynikające z monopolizacji, wykluczania i atrybutu rzadkości rozumiane są bardzo szeroko. Na przykład Sørensen nazywa je wszystkie „rentami” – rentą jest każdy zasób (*asset*) dostarczający określonym grupom społecznym korzyści w postaci „zwrotów” za posiadane zasoby, ale który nie pozwala na uzyskiwanie „zwrotów” innym kategoriom społecznym³. Źródłem renty może być nie tylko posiadanie własności środków produkcji i usług, ale i zatrudnienie w instytucji o dużej sile rynkowej lub „własność” dyplomu ukończenia prestiżowej uczelni. Przywileje płynące z rent są (według Sørensen) grą o sumie zerowej, w której zysk strony uprzywilejowanej uzyskiwany jest kosztem strony wyzyskiwanej.

Rozpatrywana z tej perspektywy struktura klasowa generuje podziały w różnych obszarach nierówności. Wszystkie one zależą w jakimś stopniu od pierwotnego ogniwa (dla przypomnienia – stosunków własności), ale dokonuje się to według innych reguł. Dotyczy to również kultury.

Jakie cechy przesądzają o odrębności tego wymiaru? Po pierwsze, wyróżnia go to, że hierarchia kultury kształtowana jest przez wybory życiowe związane z systemami wartości, przypisywaniem znaczeń różnym obiektom i preferencjami. Dokonuje się to w dużej części niezależnie od racjonalności ekonomicznej, która uruchomiła procesy wyłaniania się podziałów klasowych i wokół których koncentruje się organizacja pracy i funkcjonowanie rodzin. Zasada racjonal-

³ A. Sørensen, *Toward a Sounder Basis for Class Analysis...*

ności nie ma swego odpowiednika w stratyfikacji kultury. Na polu kultury nie ma wyzysku klasy niższej przez wyższą w sensie przejmowania wartości. Nie da się kontrolować i nadzorować stylu życia, robotnikom nie można odebrać sposobu spędzania czasu wolnego i kapitałów kulturowych, tak jak pozbawia się ich autonomii w pracy zawodowej.

Dруга różnica dotyczy obecności walki klasowej. Można by rzec, że z perspektywy teorii marksowskiej jest to immanentna cecha stosunków społecznych, która dynamizuje systemy rynkowe. Zakładając, że (jak argumentuje wielu badaczy) walka klasowa dokonuje się również na polu kultury⁴, stronami tego konfliktu nie są związki zawodowe, organizacje pracodawców i państwo. Co najwyżej są to jakieś kluby towarzyskie, turystyczne, organizacje śpiewacze lub chóry kościelne, które nie rywalizują ze sobą o dobra w grze o sumie zerowej. Badania prowadzone w Anglii wskazują, że robotnicy żyją sprawami odległymi od kultury „klas średnich”. Nie traktują jej jako „lepszej”, do której warto by aspirować i o której uznanie zabiegać. Ich życie zorganizowane jest bardziej wokół spraw materialnych i egzystencjalnych, a nie przeżyć estetycznych związanych z bywaniem na koncertach i w galeriach sztuki.

Podobnie jest w Polsce. Z badań wynika, że dla robotników (badano rodziców i dzieci) świat nie jest areną walki, która miałaby ich bronić przed eksploatacją światłych elit, inteligencji, intelektualistów, przedstawicieli nauki⁵. Ani im w głowie podejmowanie zbiorowych działań, które miałyby poprawić ich styl życia – żeby np. częściej chodzili do filharmonii i dorównali inteligencji w uprawianiu rekreacji sportowej. Retoryka o zabarwieniu klasowym pojawiała się tylko sporadycznie. Respondenci stwierdzali np., że „jak się idzie na koncerty, to trzeba się właściwie ubierać”, albo że osobami, które lubią disco-polo, są tylko „tłumoki”. W świadomości społecznej rysuje się przekonanie, że jakieś klasy tworzą wyższą kulturę, że jest ona dla nich mało dostępna („trzeba mieć pieniądze, żeby ją kupić”), że członkowie klas niższych mają trudności w rozumieniu estetyki i wyszukanego słownictwa, że ważniejszy jest dla nich raczej wymiar praktycznej użyteczności kultury i że wynika to z innego sposobu wychowania i środowiska szkolnego.

⁴ P. Bourdieu, *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzienia*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2022 [1984].

⁵ H. Domański, K.M. Wyrzykowska, *Symboliczne i „obiektywne” dystanse klasowe* (maszynopis), 2024. Były to zogniskowane wywiady grupowe z rodzinami reprezentującymi 5 „klas” społecznych – od robotników i rolników do specjalistów. Badanie było częścią grantu sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki (*Dystynkcje muzyczne. Gust muzyczny i stratyfikacja społeczna a procesy kształtowania się stylów życia Polaków*, numer grantu UMO-2017/25/B/HS6/01929) realizowanego w Instytucie Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk. W skład zespołu wchodził: Henryk Domański, Dariusz Przybysz, Katarzyna Wyrzykowska i Kinga Zawadzka. Realizatorem badania było konsorcjum firm Danae i Realizacja.

Jednak trudno dopatrywać się w tym oznak konfliktów klasowych. Prawidłowością jest, że ludzie posługują się różnymi strategiami w celu poprawy samopoczucia, podniesienia własnego statusu lub jego obrony. W klasach niższych stosowana jest konsumpcja na pokaz i snobowanie się na styl wyższej klasy średniej – przez naśladowanie wzorów jedzenia lub urządzania domu. Z kolei kategorie uprzywilejowane nie podkreślają już ostentacyjnie swej dominacji na polu kultury, jak miało to miejsce w przeszłości. Modne jest raczej demonstrowanie sprzeciwu wobec reguł obowiązujących wśród elit, np. przez manifestacyjne picie taniego alkoholu traktowane jako krytyka mainstreamu lub antysnobizm – chodzenie na koncerty disco-polo z zamiarem ironicznego dystansowania się wobec „złych gustów”. Do dobrego tonu należy romantyzacja ubóstwa i egalitaryzm przejawiający się np. w noszeniu zwykłych ubrań lub omniworyzm, który polega na łączeniu potraw wyrafinowanych i drogich z tanimi, dla podkreślenia otwartości, kosmopolityzmu i potrzeb poznawczych⁶.

Podsumowując, stratyfikacja kultury nie rysuje się w postaci strajków, bojkotów i demonstracji ulicznych. Nie ma w niej miejsca na działania zmierzające do pokonania wroga ani na instytucjonalizację konfliktów klasowych przez negocjowanie umów między związkami zawodowymi a pracodawcami i rządem. Kategorie uprzywilejowane nie tworzą barier rekrutacji, jak ma to miejsce w przypadku rekrutacji do zawodu przez zdawanie dodatkowych egzaminów i odbywanie stażu, jak robią to lekarze, prawnicy. Nierówności kulturowe dochodzą do głosu w postaci barier towarzyskich, homogamii małżeńskiej, oznak pogardy, poniżania lub obrony godności.

Na uwagę zasługuje jeszcze kilka innych wyznaczników odrębności kultury, które uściślają powyższe różnice. O ile materializacja nierówności klasowych dokonuje się we własności środków produkcji, usług i „siły roboczej”, tak istotą wymiaru kultury jest kapitał kulturowy – czyli rodzaj „zasobu” przynoszącego korzyści w wyniku posługiwania się określonymi sygnałami, kodami i postrzeganiem rzeczywistości. Posiadanie określonego kapitału kulturowego ułatwia lub uniemożliwia dostęp do innych zasobów i pozycji społecznych. Kapitał kulturowy występuje w wielu wariantach. Najbliżej stosunków produkcji (sprawowania nadzoru i kontroli nad pracownikami) sytuje się kapitał „zobiektywizowany” (posiadanie luksusowego samochodu, sposób urzędzenia mieszkania czy domu). Blisko niego jest kapitał „zinstytucjonalizowany” (dyplom ukończenia studiów i różne certyfikaty). Natomiast odbiegają od nich inne kapitały, spopularyzowane w twórczości Bourdieu, a zwłaszcza „symboliczny” kapitał kulturowy, który jest rezultatem wartościowania ludzi i kategorii według

⁶ S. Childress, C. Baumann, M. Rawlings, J.-F. Nault, *Genres, Objects, and the Contemporary Expression of Higher-Status Tastes*, „Sociological Sciences” 2019, s. 231; A. Vassenden, M. Jonvik, *Cultural Capital as a Hidden Asset: Culture, Egalitarianism and Inter-Class Social Encounters in Stavanger, Norway*, „Cultural Sociology” 2018, nr 1 (13), s. 1–20.

kryteriów wyższości-niższości społecznej. Znaczenia symboliczne mogą być przypisywane rzeczom, instytucjom i jakimkolwiek zjawiskom. Pozwalają na takie uporządkowanie struktury społecznej, które można zinterpretować korzystnie dla siebie, a niekorzystnie dla innych. Symboliczny kapitał kulturowy jest podstawą formowania się dystansów klasowych w sensie sortowania ludzi do różnych pozycji konstruowanych przez pryzmat świadomości społecznej.

Kolejna różnica dotyczy braku wyzysku. W sensie ekonomicznym zjawisko to polega na zawłaszczaniu części zarobków, zaniżaniu emerytury, opieki zdrowotnej, ograniczaniu urlopów pracownikom. Do wyzysku kwalifikuje się również wykorzystywanie jednej strony przez drugą w sensie sprawowania kontroli nad pracą zawodową, co z kolei ogranicza możliwości konsumpcyjne i inne szanse życiowe. Zakładając (jak w tym artykule), że stosunki klasowe koncentrują się wokół własności i pracy, a dopiero na kolejnym etapie tej zależności dochodzi efekt kultury, należy zauważyć, że w kapitale kulturowym nie ma korzyści uzyskiwanych czyjś koszt, chociaż może występować ograniczanie dostępu. Polega to na swego rodzaju wykluczeniu klas niższych z kapitału kulturowego. W sensie pojęciowym można by to zjawisko traktować jako świadectwo „nie-eksploatacyjnej opresji” niebędącej wyzyskiem – Wright⁷ będący autorem tego pojęcia, odnosił je do sfery ekonomicznej. Byłaby to sytuacja, w której kultura „panująca” i uznawana za „lepszą”, dominuje nad „niższą”, ale nie zachodzi między nimi stosunek eksploatacji na polu kultury. Przewaga kategorii o wyższym statusie społecznym nie dokonuje się kosztem kategorii upośledzonych pod względem dostępu do kultury, wykluczonych z życia towarzyskiego (odpowiednik ekonomicznego ucisku) i nieakceptowanych (bo nie można się z nimi dogadać). W przypadku Polski klasa „inteligencji” nie przechwytuje owoców kapitału symbolicznego klas niższych, bo tylko by na tym straciła. Nie zmienia to faktu, że klasy niższe skazane są na przegraną w rywalizacji o dostęp do zinstytucjonalizowanego kapitału kulturowego (wyższe wykształcenie), możliwości wpływu politycznego i aktywności w sferze publicznej, co potwierdzają wyniki wszystkich znanych mi badań⁸. Co do klas niższych to ich członkowie mogliby, co najwyżej chcieć zastąpienia kultury dominującej przez zdominowaną. Próbowano to robić w różnych systemach społecznych, jednak udawało się to tylko przejściowo, nie da się bowiem na siłę narzucić określonych zwyczajów i systemów wartości w dłuższym przedziale czasowym.

⁷ E.O. Wright, *Understanding Classes*, Verso, London 2015, s. 84–87.

⁸ T. Bennett, D. Wright, M. Gayo-Cal, E. Silva, M. Savage, A. Warde, *Culture, Class, Distinction*, Routledge, London-New York 2009, s. 183; S. Friedman, *Comedy and Distinction: The Cultural Currency of a 'Good' Sense of Humour*, Routledge, Abingdon-Oxon 2017, s. 143–148.

Hipotezy, dane i zmienne

Przedstawione argumenty dają pewien wgląd w oddziaływanie kultury na szanse życiowe. Ważna jest względna niezależność tego wymiaru od innych komponentów pozycji klasowej, a zwłaszcza od wymiaru ekonomicznego, który jest w ramach tego układu ogniwem pierwotnym. Były to rozważania czysto teoretyczne, nawiązujące do autorów reprezentujących różne podejścia, które warto wzmocnić wynikami badań. Przedstawiono jak dotąd wiele dowodów na rzecz zależności stylu życia od klasy społecznej. Rzadziej jednak porównywano rolę kultury z innymi rodzajami nierówności. Argumentów na rzecz samodzielnej roli kultury w kształtowaniu dystansów klasowych dostarczyłoby porównanie jej z czynnikami kreującymi istotne podziały społeczne: nierównościami ekonomicznymi i kontaktami towarzyskimi (kapitał społeczny). Na tym się skoncentruję. Zweryfikuję hipotezę, że kultura, utożsamiana ze spędzaniem czasu wolnego, znacząco identyfikuje dystanse klasowe, chociaż ustępuje sile wymiaru ekonomicznego, co wynika – jak próbuję uzasadnić – z jego udziału w kształtowaniu stosunków rynkowych.

Podstawą tej analizy są dane z ogólnopolskiego badania dotyczącego stratyfikacji społecznej i stylów życia, a w szczególności preferencji i zachowań związanych z muzyką⁹. Zostało ono przeprowadzone od lutego do czerwca 2019 roku metodą bezpośredniego wywiadu wspomaganego komputerowo (CAPI). Próba imienna, dobrana metodą losową, objęła blisko 4200 osób w wieku 15 lat i powyżej z operatu PESEL. W sumie zrealizowano 2007 wywiadów.

Wyjaśnianymi zjawiskami są dochody rodziny (kapitał ekonomiczny), kapitał społeczny definiowany jako możliwości korzystania z pomocy znajomych i reprezentujące „kulturę” gusty muzyczne. Dochody są wskaźnikiem położenia materialnego. Respondentom zadawano standardowe pytanie: „Biorąc pod uwagę ostatnie 3 miesiące, proszę powiedzieć, ile wynosił dochód Pana/i gospodarstwa domowego. Proszę podać przeciętną miesięczną kwotę netto („na rękę”)”. Badanych proszono o uwzględnienie wszelkich dochodów, a nie tylko wynagrodzenia za pracę, a więc również stypendiów, rent, zasiłków dla bezrobotnych, dodatków wychowawczych itd. Kwoty podawano w złotych. Jeżeli ktoś nie pamiętał albo nie wiedział, ankieter mówił: „Prosimy w takim razie wskazać, w jakim przedziale mieści się przeciętnie miesięczny dochód gospodarstwa domowego, biorąc pod uwagę ostatnie 3 miesiące?”, a następnie wręczał kartę z 10 przedziałami, od „1700 i mniej” do „powyżej 8800 zł”. Uzyskana w ten sposób zmienna „dochody rodziny” jest wielkością podzieloną

⁹ Informacja o badaniu jest w przypisie 5. Kwestionariusz i omówienie celów badania zamieszczone są na stronie internetowej: <http://www.md.ifispan.pl/>. Więcej informacji na temat sposobu doboru próby i realizacji można znaleźć w Domański i in., *Dystynkcje muzyczne...*

przez liczbę członków rodziny tworzących gospodarstwo domowe. Na etapie analiz przekształciłem je do postaci logarytmu naturalnego.

Wskaźnikiem kapitału społecznego były odpowiedzi „tak – nie” na pytania dotyczące udzielenia pomocy przez znajome osoby: „Czy zna Pani/Pan osobiście kogoś, kto: (i) byłby gotów pożyczyć Pani/Panu znaczną sumę pieniędzy – więcej niż 5 tysięcy zł (na kilka miesięcy, nie na procent), (ii) byłby gotów pomóc w znalezieniu pracy dla Pani/Pana lub bliskiej Pani/Panu osoby?, (iii) przenocowałby Panią/Pana kilka nocy u siebie, gdyby nie mogła Pani/nie mógł Pan korzystać ze swojego mieszkania (np. awaria, zalanie, remont)?, (iv) pomógłby przy wykonaniu naprawy lub usunięciu awarii w Pani/Pana mieszkaniu?”. Obejmowało to w sumie 11 rodzajów pomocy. Poza wymienionymi były to jeszcze: doradzenie przy kupnie sprzętu elektronicznego/AGD, przewiezienie samochodem czegoś ciężkiego, np. mebli, lodówki, zawiezenie w razie potrzeby samochodem na dworzec/lotnisko, tłumaczenie rozmowy lub dokumentu na język obcy, rozwiązanie kłopotu z komputerem czy Internetem, szukanie mieszkania do wynajęcia i doradzenie w kupieniu płyty z muzyką poważną na prezent. Jest to w miarę szerokie spektrum, które identyfikuje potencjalne korzyści płynące z posiadania znajomych. Posługując się confirmacyjną zmienną, skonstruowałem na tej podstawie indeks udzielania pomocy obejmujący korzystanie z mieszkania, pomaganie przy wykonaniu naprawy/awarii, doradzenie przy kupnie sprzętu elektronicznego, przewiezienie samochodem czegoś ciężkiego, zawiezenie na dworzec/lotnisko i szukanie mieszkania.

Wskaźnikiem uczestniczenia w kulturze jest indeks lubienia muzyki poważnej. Badania prowadzone w różnych krajach wskazują, że preferencje muzyczne wchodzą w stosunkowo najsilniejsze zależności z pozycją klasową w porównaniu z innymi rodzajami spędzania czasu wolnego. Konstrukcja indeksu została szczegółowo omówiona w innym opracowaniu¹⁰. Obejmuje on odpowiedzi respondentów na serię pytań dotyczących lubienia muzyki. Były to pytania otwarte – „Jaką muzykę Pani/Pan lubi najbardziej? Proszę podać nazwy ulubionych wykonawców, zespołów, kompozytorów” i zamknięte – „Jak bardzo lubi Pani/Pan wymienione poniżej rodzaje, gatunki muzyki?” (pięciostopniowa skala od „zdecydowanie nie lubię” do „bardzo lubię”) oraz „Czy lubi Pani/Pan muzykę tego wykonawcy, zespołu, kompozytora?”, ankieterzy wymieniali np. „Bacha”, „Mozarta”, „Wagnera” (pięciostopniowa skala od „zdecydowanie nie lubię” do „bardzo lubię”). Uwzględniono również oceny dotyczące kilkunastu utworów muzyki poważnej pochodzących z odsłuchu. Były to m.in. fragmenty *Le Marteau sans maître* Bouleza, *V symfonii* Beethovena, i *Toski* Pucciniego. Respondenci oceniali je na pięciopunktowej skali od „w ogóle mi się nie podoba” do „bardzo mi się podoba”. Skonstruowany tak wskaźnik przyjmuje wartości od 0 do 10.

¹⁰ Tamże.

Zmienną wyjaśniającą jest „przynależność klasowa”, zoperacjonalizowana w podziale na 6 kategorii: (i) wyższe kadry kierownicze i specjalistów, (ii) pracowników umysłowych niższego szczebla, (iii) właścicieli poza rolnictwem, (iv) robotników wykwalifikowanych i (v) niewykwalifikowanych oraz (vi) rolników. Jak wynika z analiz prowadzonych w wielu krajach, w tym również i w Polsce, jest to trafne odzwierciedlenie najistotniejszych barier społecznych związanych z pozycją rynkową i stosunkami własności. Biorąc pod uwagę zjawisko międzypokoleniowej transmisji dystansów klasowych, oprócz klasy respondenta, uwzględniłem przynależność klasową rodziców identyfikowaną przez ojca: „klasy społeczne to wszystkie położenia klasowe, między którymi przechodzenie osobiste w kolejnych pokoleniach jest całkowicie możliwe i zwykle (typowo) występuje”. Jest to jedna z definicji klasy społecznej sformułowana przez Maxa Webera¹¹. Podkreśla się tu, że uwzględnienie czynników pochodzeniowych pozwala zidentyfikować silniejsze bariery klasowe w porównaniu z „klasami” obejmującymi jednostki połączone tylko wspólnotą położenia ekonomicznego i innych aspektów.

W celu uchwycenia siły związku między uczestniczeniem w kulturze a pozycją klasową w porównaniu z kapitałem społecznym i dochodami rodzin posłużyłem się analizą regresji liniowej (OLS). Zmiennymi kontrolnymi są płeć, wiek (w podziale na 6 kategorii) i miejsce zamieszkania – 6 kategorii, od wsi do miast powyżej 500 tys. mieszkańców.

Wyniki porównania

Tabela 1 informuje o sile oddziaływania przynależności klasowej na preferencje muzyczne w porównaniu z dochodami i kapitałem społecznym. W pierwszej kolumnie (w pierwszym wierszu) podane są wielkości współczynników korelacji wielorakiej (R^2) uzyskane w OLS, przy uwzględnieniu tylko pozycji klasowej respondenta. Informują one o sile „wyjaśniającej” przynależności klasowej w kształtowaniu trzech analizowanych aspektów. Widać, że klasa społeczna najsilniej oddziałuje na dochody rodzin, na drugim miejscu są upodobania do muzyki poważnej, a na trzecim – korzystanie z pomocy znajomych¹². Potwierdzałoby to hipotezę, że uczestniczenie w kulturze związane ze stylem życia, którego elementem są gusty muzyczne, ustępuje nierównościom wynikającym z położenia ekonomicznego. Widać też, że wymiar kultury silniej strukturyzuje podziały klasowe w porównaniu z kapitałem społecznym opartym na kontaktach

¹¹ M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej...*, s. 228.

¹² Respondenci podawali wielkości dochodów w złotychkach. W modelu regresji przekształciłem je do postaci logarytmicznej, co umożliwia spełnienie warunków liniowości.

z bliskimi ludźmi. Możliwość korzystania z pomocy znajomych okazują się czynnikiem mało istotnym. Prawidłowości te utrzymują się przy uwzględnieniu miejsca zamieszkania, wieku i płci (kolumny B). Przy kontroli tych zmiennych klasa społeczna wyjaśnia (w sensie statystycznym) 10,6% dochodów rodziny, w przypadku preferencji do muzyki poważnej wynosi to 5,5%, a korzystania z bliskich znajomości tylko 1,4%. Dodanie pochodzenia społecznego niewiele w tym zmienia. Siła wyjaśniająca pozycji klasowej definiowanej przez przynależność klasową respondenta i ojca w odniesieniu do dochodów wynosi 0,115, a preferencji do muzyki poważnej 0,071.

Tabela 1. Siła zależności między pozycją klasową respondenta i ojca respondenta a dochodami, indeksem lubienia muzyki i indeksem pomocy znajomych^a. Polska 2019

Zależności między:	Indeksem lubienia muzyki poważnej		Dochodami rodziny na osobę		Indeksem pomocy znajomych	
	A	B	A	B	A	B
Przynależność klasowa respondenta	0,078	0,055	0,135	0,106	0,011	0,014
Przynależność klasowa respondenta i ojca respondenta	0,098	0,071	0,194	0,115	0,021	0,021

^a W kolumnach A zamieszczono wielkości parametrów dla modelu regresji bez uwzględnienia płci, wieku i wielkości miejsca zamieszkania, a w kolumnach B przy kontroli tych zmiennych.

O tym, jaki jest kształt tych zależności, informują dane w tabeli 2. Są to współczynniki regresji dla dochodów rodziny, wskaźnika gustów muzycznych i kapitału społecznego ze względu na przynależność klasową w odniesieniu do kategorii rolników. Prawidłowością jest, że uczestniczenie w kulturze przybiera postać hierarchii, w której najwyższą pozycję zajmują wyższa kadra kierownicza i specjaliści ($b = 2,03$) przed właścicielami (1,21) – stosunkowo najniżej lokują się reprezentanci robotników niewykwalifikowanych (0,07) i rolników (właściciele gospodarstw i robotnicy rolni). Podobna gradacja występuje dla zależności od ojców. Pochodzenie klasowe oddziałuje niezależnie (druga kolumna tabeli) i za pośrednictwem przynależności klasowej respondenta – informuje o tym obniżenie się wielkości parametrów regresji po uwzględnieniu pozycji klasowej badanych. Siła oddziaływania członkostwa ojca w kategorii specjalistów i kierowników zmniejsza się z 2,013 do 1,430, w przypadku właścicieli – z 1,407 do 1,346 itd.

Ustalenia te nie odbiegają od wyników uzyskiwanych w innych krajach, w tym również i w Polsce¹³. Stratyfikacja klasowa silnie rysuje się w hierarchii dochodów, słabiej gustów muzycznych, natomiast nie występuje w przypadku pomocy ze strony znajomych. Rzecz jasna kapitał społeczny może być operacjonalizowany przez różne wskaźniki, których w tym badaniu nie było, niewykluczone więc, że przy uwzględnieniu innych aspektów kapitału społecznego zależności te byłyby silniejsze.

Tabela 2. Współczynniki regresji (OLS) dla zależności między pozycją klasową a preferencjami muzycznymi, dochodami rodziny i kapitałem społecznym. Polska 2019

Klasa społeczna	Średnie arytmetyczne					
	Indeks lubienia muzyki poważnej		Dochody rodzin na osobę		Indeks pomocy znajomych	
Klasa społeczna ojca (kategoria referencyjna: rolnicy)						
Stała	1,194	0,291	8,176	8,461	0,154	0,116
Kierownicy wyższego szczebla i specjaliści	2,013**	1,430**	0,666**	0,467**	0,058**	0,046*
Pracownicy umysłowi niższego szczebla	1,179**	0,791*	0,369**	0,230*	0,015	0,012
Właściciele	1,407**	1,346**	0,120**	-0,019	0,042*	0,036
Robotnicy wykwalifikowani	0,207	0,040	0,188**	0,120**	0,007	0,001
Robotnicy niewykwalifikowani	0,104	-0,030	0,137*	0,044	0,013	-0,012
Klasa społeczna respondenta						
Kierownicy wyższego szczebla i specjaliści		2,026**		0,649**		0,021
Pracownicy umysłowi niższego szczebla		0,962**		0,365**		0,016
Właściciele		1,206**		0,540**		0,059**
Robotnicy wykwalifikowani		0,654*		0,305**		0,07
Robotnicy niewykwalifikowani		0,070		0,271*		0,05
R-kwadrat	0,134	0,158	0,295	0,345	0,020	0,023

^a We wszystkich modelach regresji kontrolowane są płeć, wiek i wielkość miejsca zamieszkania.

¹³ Na przykład A. Prieur, M. Savage, *Emerging Forms of Cultural Capital*, „European Societies” 2013, nr 15 (2), s. 246–267; G. Kraaykamp, K. van Eijck, *The Intergenerational Reproduction of Cultural Capital: A Threefold Perspective*, „Social Forces” 2010, nr 89 (1), s. 209–231; Domański i in., *Dystynkcje muzyczne...*

Zwraca uwagę, że za specjalistami sytuują się właściciele, a nie pracownicy umysłowi niższego szczebla, jak (można się było spodziewać) „powinni”. Kategoria niższych pracowników umysłowych jest silnie zróżnicowana (w badaniach CBOS oscyluje wokół 30–35%), poza referentami, sekretarkami i innymi pracownikami biurowymi, są tu nauczyciele szkół podstawowych, technicy, policjanci, personel ochrony oraz szeregowi pracownicy handlu i usług uzyskujący stosunkowo niskie zarobki. Trudniej wyjaśnić przewagę właścicieli w hierarchii kultury kojarzącej się raczej z preferencjami estetycznymi, która jest w odczuciu społecznym zaprzeczeniem racjonalności ekonomicznej i dążeń do zysku. Silniejsze preferencje właścicieli do muzyki poważnej mogą być np. konsekwencją potrzeby dowartościowywania, typowej dla przedstawicieli biznesu, ludzi odnoszących sukcesy ekonomiczne, ale żyjących w przekonaniu, że ustępują pod względem „poziomu kultury” osobom zaliczanym do środowiska inteligentckiego. Deklarowane lubienie muzyki poważnej jest formą nadrabiania tych braków, rekompensatą za to, że nie dorównują inteligencji pod względem estymy społecznej. Wynik dla właścicieli wymaga też komentarza metodologicznego. Niewykluczone, że ludziom biznesu szczególnie zależy, żeby dobrze wypaść przed ankieterami, stąd odpowiedzi badanych mogły być bardziej deklaracjami niż odzwierciedleniem faktycznych upodobań.

Wnioski

Celem tej analizy było udokumentowanie roli kultury w kształtowaniu podziałów klasowych. Wynik jest taki, że przynależność do klasy społecznej znacząco różnicuje uczestnictwo w kulturze, mierzone przez preferencje muzyczne, jednak silniej oddziałuje na położenie materialne identyfikowane przez dochody rodziny. Oznaczałoby to, że podziały klasowe znajdują silniejsze odzwierciedlenie w nierównościach ekonomicznych niż w stylu życia. Jest to zgodne z oczekiwaniami, potwierdza również hipotezę, której starałem się dowieść. Wprawdzie wzory spędzania wolnego czasu, takie jak chodzenie do teatru, czytanie literatury pięknej, słuchanie muzyki czy rekreacja sportowa, wzmacniają hierarchię klasową, ale ustępują stratyfikacji opartej na racjonalności rynkowej. Dyspozycje do określonych, codziennych, zachowań regulowane są przez inne aspekty, odwołujące się do wartości symbolicznych i przypisywanych im znaczeń, jednak w ostatecznym rachunku decydują czynniki związane z „szansami ekonomicznymi”. Dotyczy to również reprodukcji hierarchii klasowej w wymiarze międzypokoleniowym, w postaci przekazywania strategii i orientacji życiowych z rodziców na dzieci.

Konstatacje te nie są odkrywcze, pozwalają jednak uporządkować strukturę społeczną, zarówno jeżeli chodzi o czynniki dynamizujące oddziaływanie

kultury, jak i mechanizmy, które osłabiają jej rolę. Wpływ uczestniczenia w kulturze powinien się zwiększać, jak stwierdzają niektórzy autorzy¹⁴, ze względu na procesy towarzyszące konsumpcji masowej. W demokracji rynkowej dobra te są łatwo dostępne, więcej jest ofert świadczących o dobrym guście i wiedzy, można o nie zabiegać. Motywuje to do zabiegania o oznaki estymy społecznej. Oznaki „kultury” stają się również narzędziem awansu społeczno-zawodowego. Pracodawcy częściej biorą pod uwagę cechy pracowników, które są ważne w relacjach z klientami, nawet takie jak umiejętność poprawnego jedzenia czy znajomość dzieł sztuki¹⁵.

Procesy te wzmacniają stratyfikującą rolę kultury. W przeciwnym kierunku oddziałuje atomizacja; zjawisko to, w połączeniu z kulturą masową, wzmacnia potrzebę podkreślania indywidualności, czasami wymusza. Czynnikiem sprzyjającym rozmywaniu podziałów klasowych są również procesy globalizacji, która eksponuje podobieństwa między kulturami, a zmniejsza różnice, zacierając bariery społeczne. Czynnikiem osłabiającym hierarchię klasową jest obecność „niewertykalnych” uczestników kultury, ludzi czerpiących przyjemność z zajmowania się ogrodem, czytaniem literatury pięknej, jeżdżeniem na rowerze, niemających aspiracji, żeby być z tego tytułu kimś lepszym¹⁶.

Ograniczeniem tej analizy było jej zawężenie do trzech zmiennych identyfikujących hierarchię klasową. Oprócz wymiaru ekonomicznego i kluczowego, dla stylu życia, aspektu gustów muzycznych uwzględniłem tylko kapitał społeczny, pomijając uczestniczenie we władzy i inne wskaźniki nierówności, co dotyczy również różnych form spędzania czasu wolnego. W przyszłych analizach należałoby tę listę rozszerzyć. Drugim ograniczeniem, występującym jednak we wszystkich analizach odwołujących się do tak fundamentalnego pojęcia, jakim są nierówności klasowe, jest niebezpieczeństwo tautologii. Pozycja klasowa definiowana jest przez cechy pracy zawodowej i stosunki związane z własnością, związana jest też z wynagrodzeniami, nic więc dziwnego, że silniej determinuje dochody niż spędzanie czasu wolnego. Tylko posłużenie się inną operacjonalizacją pozycji klasowej pozwoliłoby złagodzić ten zarzut.

¹⁴ D. Bell, *The End of Ideology. With the New Afterword of the Author*, Harvard University Press, Massachusetts 1988.

¹⁵ L. Boltanski, E. Chiapello, *Nowy duch kapitalizmu*, przeł. F. Rogalski, Oficyna Naukowa, Warszawa 2022.

¹⁶ V. Jarness, *Modes of Consumption: From 'What' to 'How' in Cultural Stratification Research*, „Poetics” 2015, nr 53, s. 73–74.

Bibliografia

- Bell D., *The End of Ideology. With the New Afterword of the Author*, Harvard University Press, Massachusetts 1988.
- Bennett T., Wright D., Gayo-Cal M., Silva E., Savage M., Warde A., *Culture, Class, Distinction*, Routledge, London-New York 2009.
- Boltanski L., Chiapello E., *Nowy duch kapitalizmu*, przeł. F. Rogalski, Oficyna Naukowa, Warszawa 2022.
- Bourdieu P., *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzienia*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2022 [1984].
- Childress S., Baumann C., Rawlings M., Nault J.-F., *Genres, Objects, and the Contemporary Expression of Higher-Status Tastes*, „Sociological Sciences” 2019, s. 230–264.
- Domański H., Przybysz D., Wyrzykowska K.M., Zawadzka K., *Dystynkcje muzyczne. Stratyfikacja społeczna i gusty muzyczne Polaków*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2021.
- Flemmen M. i in., *Forms of Capital and Modes of Closure in Upper Class Reproduction*, „Sociology” 2017, nr 51 (6), s. 1277–1298.
- Friedman S., *Comedy and Distinction: The Cultural Currency of a ‘Good’ Sense of Humour*, Routledge, Abingdon-Oxon 2017.
- Giddens A., *The Class Structure of Advanced Societies*, Hutchinson, London 1973.
- Jarress V., *Modes of Consumption: From ‘What’ to ‘How’ in Cultural Stratification Research*, „Poetics” 2015, nr 53, s. 65–79.
- Kraaykamp G., van Eijck K., *The Intergenerational Reproduction of Cultural Capital: A Threefold Perspective*, „Social Forces” 2010, nr 89 (1), s. 209–231.
- Parkin F., *Marxism and Class Theory: A Bourgeois Critique*, Tavistock, London 1979.
- Prieur A., Savage M., *Emerging Forms of Cultural Capital*, „European Societies” 2013, nr 15 (2), s. 246–267.
- Sørensen A., *Toward a Sounder Basis for Class Analysis*, „American Journal of Sociology” 2000, nr 105, s. 1523–1558.
- The Routledge Companion to Bourdieu’s ‘Distinction’*, red. P. Coulangeon, J. Duval, Routledge, London 2015.
- Toft M., *Mobility Closure in the Upper Class: Assessing Time and Forms of Capital*, „The British Journal of Sociology” 2019, nr 70 (1), s. 109–137.
- Treiman D.J., *Occupational Prestige in the Comparative Perspective*, Academic Press, New York 1977.
- Vassenden A., Jonvik M., *Cultural Capital as a Hidden Asset: Culture, Egalitarianism and Inter-Class Social Encounters in Stavanger, Norway*, „Cultural Sociology” 2018, nr 1 (13), s. 1–20.
- Veblen T., *Teoria klasy próżniaczej*, przeł. J. Frentzel-Zagórska, Wydawnictwo Muza, Warszawa 1998 [1898].
- Weber M., *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, przeł. D. Lachowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002 [1922].
- Wright E.O., *Understanding Classes*, Verso, London 2015.